

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa H. G.
przeciwko [...] Centrum [...] w G.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r. oddalił apelację powódki H. G. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 2 stycznia 2017 r., którym oddalono jej powództwo przeciwko pozwanemu [...] Centrum [...] w G. o przywrócenie do pracy.

W wyrokach sądów *meriti* przyjęto, że pozwany zgodnie z prawem rozwiązał umowę o pracę z powódką na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wskazując, że ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych przez powódkę polegało na tym, iż w dniu 3 lutego 2014 r., po objęciu funkcji lekarza anestezjologa w Oddziale Intensywnego Nadzoru Pooperacyjnego, powódka samowolnie, mimo zakazu przekraczając posiadane uprawnienia, zmieniła organizację pracy tego Oddziału w ten sposób, że

nie wyraziła zgody na opuszczenie Oddziału przez lekarza rezydenta, do którego zadań należał przewóz pacjentów ze śluzy Bloku Operacyjnego na Oddział Intensywnego Nadzoru Pooperacyjnego. W konsekwencji lekarze przeprowadzający zabiegi operacyjne zmuszeni byli opuścić stanowiska pracy na Bloku Operacyjnym, aby zająć się transportem pacjentów. Stwarzało to realne zagrożenie dla zdrowia pacjentów oraz doprowadziło do zakłócenia pracy na obu Oddziałach Szpitala. Ponadto - w dniu 28 lutego 2014 r. - powódka przez nieuzasadnione wywołanie konfliktu oraz obrażanie pracowników Bloku Operacyjnego, stworzyła realne zagrożenie dla przebywających tam pacjentów. W ocenie Sądów obu instancji, nie dawało powódce podstaw do zmiany organizacji pracy rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie standardów postępowania medycznego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii dla podmiotów wykonujących działalność leczniczą (Dz.U. z 2013 r., poz. 15, dalej jako rozporządzenie z dnia 20 grudnia 2012 r.), ponieważ czym innym jest nadzór lekarza specjalisty nad rezydentem - legitymującym się co najmniej dwuletnim okresem specjalizacji - w czasie transportu chorego, a czym innym nadzór w przypadku wykonywania przez lekarza rezydenta znieczulenia. Sąd Okręgowy podniósł, że powódka jako wieloletni pracownik pozwanego miała świadomość konsekwencji podejmowanych przez nią działań i powinna się z nimi liczyć. A zatem trudno w tych okolicznościach uznać brak zawinienia w działaniach powódki, przejawiającego się co najmniej rażącym niedbalstwem.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości oraz wnosząc o „jego uchylenie w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez uznanie złożonego powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia umowy o pracę warunków płacy z dnia 2 stycznia 2013 r. za bezskuteczne i przywrócenie powódki do pracy na poprzednich warunkach, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego”.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego:

1) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z § 9 ust. 15 rozporządzenia z dnia 20 grudnia 2012 r., przez błędną ich wykładnię, co doprowadziło do błędnego

przyjęcia, że powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez uniemożliwienie lekarzowi rezydentowi w trakcie specjalizacji dokonania transportu pacjenta ze śluzy Bloku Operacyjnego na Salę Intensywnego Nadzoru Pooperacyjnego;

2) art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez przyjęcie, że powódka wywołała konflikt oraz obrażała personel Bloku Operacyjnego, w tym Kierownika tego Bloku, co stanowić miało ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (obowiązków lekarza anestezjologa).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz że skarga jest oczywiście uzasadniona. Zgodnie z § 9 ust. 15 rozporządzenia z dnia 20 grudnia 2012 r. transport pacjenta bezpośrednio po zakończonym znieczuleniu odbywa się pod nadzorem lekarza specjalisty anesteziologii i intensywnej terapii, lekarza anestezjologa lub lekarza w trakcie specjalizacji pod nadzorem lekarza specjalisty anesteziologii i intensywnej terapii, w razie potrzeby z użyciem przenośnego źródła tlenu, respiratora, urządzeń monitorujących podstawowe funkcje życiowe i innego niezbędnego sprzętu. Pojęcie „pod nadzorem lekarza specjalisty i intensywnej terapii” nie zostało zdefiniowane w powołanym powyżej rozporządzeniu a budzi ono poważne wątpliwości, co uzasadnia potrzebę jego wykładni, szczególnie, iż dotyczy czynności związanych z prawidłowym wykonywaniem przez lekarza rezydenta czynności z zakresu ochrony zdrowia. Ponadto wskazane przez pozwanego przyczyny rozwiązania umowy o pracę w żadnej mierze nie stanowiły ciężkiego naruszenia przez powódkę obowiązków pracowniczych, co czyni skargę oczywiście uzasadnioną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ujęte w skardze przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają. W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych,

wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepublikowane; z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662; z dnia 23 marca 2012 r., I CSK 497/11, LEX nr 1288609; z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990; z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355; z dnia 15 października 2015 r., I PK 3/15, LEX nr 2021593).

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Co więcej, powołanie się na tę przesłankę zakłada nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706; z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406, z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706). Jednocześnie powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności

te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Z kolei z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy z dnia 10 maja 2018 r., I CSK 798/17, LEX nr 249717).

Skarżąca nie zdołała wykazać występowania tak rozumianych przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Jak wynika z rozważań dokonanych powyżej odwołanie się do potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości wymaga nie tylko wskazania przepisu prawa i stwierdzenia, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie. Natomiast skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nawet nie podjęła próby wykazania na czym polegają trudności w wykładni § 9 ust. 15 rozporządzenia z dnia 20 grudnia 2012 r., ograniczając się do stwierdzenia, że „pojęcie „pod nadzorem lekarza specjalisty i intensywnej terapii” nie zostało zdefiniowane w powołanym powyżej rozporządzeniu a budzi ono poważne wątpliwości, co uzasadnia potrzebę jego wykładni, szczególnie, że dotyczy czynności związanych z prawidłowym wykonywaniem przez lekarza rezydenta czynności z zakresu ochrony zdrowia”, zaś wywodu w tym zakresie nie może zastąpić uzasadnienie podstaw kasacyjnych. Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi argumentów na uzasadnienie podniesionych w nim twierdzeń.

Również analiza uzasadnienia wniosku w zakresie obejmującym przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie pozwala przyjąć, że przesłanka ta wystąpiła. O oczywistej zasadności skargi nie świadczy samo stwierdzenie skarżącej, że przyczyny rozwiązania umowy o pracę w żadnej mierze nie stanowiły ciężkiego naruszenia przez nią obowiązków pracowniczych, co wynika z zarzutów zawartych w podstawach skargi i ich uzasadnienia. Podstawy skargi kasacyjnej nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, w związku z czym o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw, co w konsekwencji oznacza, iż skarżąca nie uzasadniła swojego wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi z uwagi na

występowanie tej przesłanki „przesądu” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz oddalił wniosek pozwanego o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego, bowiem w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany poprzestał na wniosku o oddalenie skargi kasacyjnej i tylko z tym związał wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 r., V CSK 353/14, LEX nr 1628961; z dnia 17 września 2014 r., II CNP 17/14, LEX nr 1537289 czy z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015 nr 7-8, poz. 91).